

**Cena ogłoszeń:** na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadestane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-y przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depeesz: „Iskra”, Sosnowiec.

# ISKRA

**Prenumerata wynosi:** Z odnośnieniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

**Oddziały własne:** w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

**DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI**

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

## LOTERJA Legionów Polskich.

**Nie zapominajcie zamówić zaraz u kolektorów**

**losów „Loterji Klasowej Legionów Polskich!”**

**— Zadzajcie ich u każdego kolektora! —**

**PAMIĘTAJCIE,**

że nabywając losy Loterji Legionów — macie perspektywę **wielkich wygranych** i pomagacie równocześnie tym, którzy stracili **zdrowie i zdolność zarobkowania w walce za Ojczyznę.**

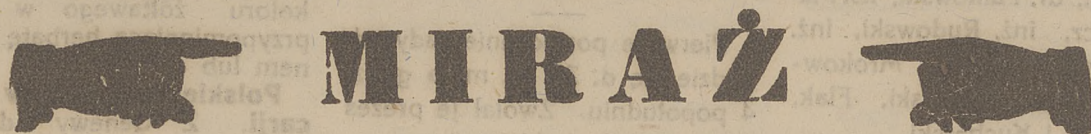
**PAMIĘTAJCIE,**

że pomagacie **wdowom i sierotom** po tych, którzy w walce o **wolność** ponieśli śmierć rycerską.

Cały dochód przeznaczony wyłącznie dla wdów i sierot, inwalidów legionowych oraz weteranów z 1863 r.

### Teatr Zimowy. . . . . Teatr Zimowy.

W czwartek i piątek 23 i 24 sierpnia tylko dwa przedstawienia  
byłych artystów warszawskiego kabaretu



**MIRAŻ**

Z udziałem Andy Kitchmann kapelmistrza teatru Nowości i autorki — piosenki, Marji Sznarowskiej prima—baleriny teatru Wielkiego, Karola Hanusza piosenkarza,  
:: :: :: Henryka Małkowskiego monologisty. :: :: ::  
Początek o godzinie 8 1/2, wieczorem.

### BIURO TECHNICZNE „METEOR“

Sosnowiec, ulica Warszawska № 6.

POLECA:

Maszyny i narzędzia rolnicze  
Artykuły techniczne.  
Artykuły sportowe.

Artykuły skautowskie  
jako to: Plecaki, owijaki, noże, paski, garnitury, menażki, kubki, świtery i t. p.

■ Motory do celów gospodarczych.  
Linoleum i Inlaid.  
Dywany i chodniki linoleumowe.

■ Cera ty.  
Palta nieprzemakalne.

### W świetle liczb.

Najzupełniejsza przemiana wszelkich stosunków i wartości, jaka stała się bezpośrednim skutkiem przewrotów, dokonanych przez wojnę na terenie gospodarczym świata, uniemożliwia dziś nawet zorientowanie się w sytuacji, ocenienie skutków wojny z bezstronnego, naukowego punktu widzenia. Obecnie właśnie okazuje się jak względny są wszelkie teorie i twierdzenia, na jak słabych podstawach opierają się choćby najpomysłowiej zbudowane hipotezy...

Stosunki życiowe zadają na każdym kroku kłam naszym wy-

obrażeniom, opartym na ideach z okresu przedwojennego, w innym świetle przedstawiają nam fakty.

Tryumfy święci natomiast niedoceniana idea żywotności wszystkiego tego, co istnieje, skłonność inercyjna do zachowania poprzedniego stanu rzeczy, świat bowiem wciąż ma tendencję utrzymania się na poprzednim poziomie ekonomicznym i kulturalnym.

Zadaniem poniższych zestawień będzie wykazanie kolosalnych zmian w dziedzinie czynników miarodajnych, skoro chodzi o stopień ekonomicznego rozwoju. Różnice w stosunku do warunków dawnych są tak olbrzymie, iż rzeczywiście należy hołd oddać genjuszowi ludzkiemu, który w miarę możliwości umie łączyć wywołane przez wojnę dziury.

Operując poniżej materiałem liczbowym, musimy się przede wszystkim zastrzec, co do jego ścisłości. Zaledwo niewielka część jego opiera się na źródłach zupełnie pewnych, pozostała zaś—to przypuszczalne ilości, acz również na pewnych zasadach przyjęte.

Podstawowym czynnikiem wszelkiej działalności ekonomicznej jest praca.

W zastosowaniu do otaczają-

cej nas przyrody, ona to właśnie wytwarza wszelkie dobra, od niej więc zależy stopień dobrobytu społecznego. W pierwszym rzędzie mierzy się ona ilością rąk pracujących.

Wojna odciągnęła od warsztatów pracy olbrzymie ilości ludzi, znajdując dla sił ich inne zastosowanie. Stawiając wygórowane żądania, o ile chodzi o liczebność armji walczących, wymaga ona, by obecnie, wedle ostatnich obliczeń szefa generalnego sztabu angielskiego Robertsona, 24 mil. ludzi, porzucając pracę produkcyjną, stało pod bronią! Ale to dopiero armje walczące...

Nie jest ściśle określoną ilość żołnierzy, którzy, z powodu odniesionych ran, zmuszeni są do opuszczenia szeregów, ilość zabitych oraz wziętych do niewoli. Jedynie Anglja i Niemcy publikują dokładne listy swych strat, jednak, zdaje się, że nie będziemy zbyt od prawdy dalecy, jeśli określimy ogólną sumę ludzi z powodu dawnego udziału swego w wojnie pozbawionych pracy na 18 milionów.

Już nie w drodze statystycznej drogą obliczeń ekonomicznych możemy również określić ilość osób pracujących w przemyśle wojennym, a więc również z gospodarczego punktu widzenia nieprodukcyjnie. Pod przemyśle wojennym należy rozumieć nie tylko fabrykację przedmiotów do prowadzenia samej wojny koniecznych, a więc amunicji i broni, lecz również i całą działalność ludzką, skierowaną na dobyte surowców do fabrykacji tejże.

Z pewnym, niezbyt ścisłym przybliżeniem, obliczają ilość ludzi, zatrudnionych w przemyśle wojennym na 20 milionów.

Zsumowawszy trzy powyżej podane liczby, otrzymamy potworną wprost ilość 62 milionów ludzi, którzy nie przyczyniają się zgoła do pomnożenia majątku ludzkości, odwrotnie zaś — konsumują bez najmniejszego dla niej pożytku olbrzy-



## N. Kierenski.



prezes ministrów rosyjskich, oraz minister wojny, który inspirował obecną ofensywę rosyjską, zakończoną odebraniem reszty Galicji i Bukowiny, w odwiedzinach na froncie.

mie ilości produktów wszelkiego rodzaju

Wzemy jeszcze pod uwagę okoliczność, iż ludzie ci, to właśnie gospodarczo najważniejszy element, bowiem są to mężczyźni przeważnie w wieku lat 18—45, a więc w okresie, kiedy człowiek pracuje najbardziej intensywnie i produkcyjnie.

Najlepszą ilustracją podobnego stanu rzeczy będzie porównanie go ze strejkami, jaki najściślej przeprowadzić by musiała Francja, Anglia i Belgja w ciągu trzech lat, by drogą wstrzymania się od działalności produkcyjnej wyrządzić równe szkody majątkowi ludzkości.

Strejk ten opłaca się przez zaciąganie pożyczek wojennych, które dochodzą w swej sumie do fantastycznych sum, takich, jakimi dotychczas mierzyliśmy wyłącznie odległości między ciętami niebieskimi. Obliczanie ich en bloc nie daje jednak pożądanego obrazu, raczej przeraża niż wyjaśnia istotny stan rzeczy. Słuszniej tedy obliczać zadłużenia porównawczo, t. j. w stosunku do majątku narodowego.

Tak więc zadłużenie Anglii jest najwyższe, bowiem wynosi przeszło 1/3 jej majątku, przedstawiającą wartość około 330 miliardów marek. Zadłużenie Niemiec jest znacznie niższe, bowiem na 360 miliardów marek majątku narodowego przed wojną, Niemcy winne będą pod koniec roku bieżącego około 100 miliardów. Bardzo źle stoi Francja, która już przed wojną wielce była zadłużona, obecnie należy obliczyć około 40 proc. jej aktywów na długi.

W sumie ogólnej wojna kosztowała dotychczas państwa walczące, a śmiało już dziś powiedzieć można — świat, przeszło 1/5 część majątku ludzkości!

A wszak w rachubę tu jeszcze nie wchodziłyby i nie wchodziłyby

szkody, jak zburzone miasta i wsie, wycięte lasy, nie będące pod uprawą pola, wreszcie wyniszczenie wewnętrzne krajów neutralnych i wojujących, spowodowane brakiem dowozu!...

Quousque tandem?...

N.

### W sprawie Muzeum Narodowego w Rapperswilu.

Muzeum narodowe w Rapperswilu jest własnością narodu polskiego, a kierownictwo instytucji t. j. rada Muzeum jest tymczasowym tegoż zarządcą. Obecną radę Muzeum narodowego stanowią: prof. Zygmunt Laskowski w Genewie, prof. Wacław Gąsztowt w Paryżu, dyr. dr. Aleksander Czołowski ze Lwowa, prezydent dr. Tadeusz Rutowski, poseł Bojko, inż. Turski z Krakowa, Fr. Rawita-Gawroński, mec. Leonard Tarnawski, prof. Ernest Bandrowski, mec. Stanisław Patek z Warszawy. Zarząd w imieniu rady Muzeum sprawują w ciągu roku t. zw. „delegacja paryska”, składająca się z pp. Laskowskiego i Gąsztowta, przy pomocy wybranych w czasie wojny na członków rady Muzeum pp. d-ra Motza i B. Kozakiewicza z Paryża, oraz Karola hr. Potulickiego z Genewy. Wybór ten musi być zatwierdzony przez zjazd pełnej rady.

W statucie przyszłego Muzeum z marca 1869 r. pisał Wł. hr. Plater. „Założyciel ofiaruje urzędownie ten zakład narodowi polskiemu i dopóki Polska nie odzyska swej niepodległości i nie będzie miała swego rządu narodowego, zarząd muzealny będzie tę własność reprezentować i kierować tą instytucją... Akt fundacji z 23-X 1870 roku, mówiący o Muzeum historycznym polskim, jako o „własności narodowej Polski”, uzupełniony, umocniony i objaśniony został w dalszych aktach jako to „Deklaracji” Wł. hr. Platera z dnia 8-XII 1873 i w „Akcje fundacji” z 8-IV 1881 r.

W Deklaracji z 8-XII 1873 roku oświadcza Wł. hr. Plater

„...założyciel Muzeum narodowego polskiego w Rapperswilu... mocą tego aktu regentalnego stwierdzam darowiznę na rzecz mojej Ojczyzny, Polski, uczynioną już aktami wcześniejszymi, mianowicie aktem z dnia 18 lipca 1869 r., sporządzonym radą m. Rapperswilu, jak również aktem założenia Muzeum z dnia 23-X 1870, oświadczam za mnie i za spadkobierców moich, iż tym aktem zrzekam się wszelkich pretensji do Muzeum narodowego... jak również odstępuję narodowi polskiemu prawo zarówno do kapitałów, jak i przedmiotów, znajdujących się obecnie w rzeczonym Muzeum i mogących doń przybyć później... w razie gdy Polska, jak się spodziewać należy, powstanie i ukonstytuuje się jako naród niezależny, Muzeum ma być oddane jej Rządowi narodowemu, o ile takowy dawać będzie gwarancje trwałości...”

Muzeum narodowe polskie w Rapperswilu składa się z dwóch działów: muzeum i biblioteki.

Muzeum posiada dzieł nie-

wiele — rdzeń stanowią pamiątki narodowe, przeważnie z czasów walk o niepodległość, jest to więc muzeum pamiątek narodowych. Zbiory te nie dają cudzoziemcom wyobrażenia o kulturze i przeszłości Polski, lecz przeciwnie, wprowadzają go w błąd, gdyż nasuwają mu przypuszczenie, iż wszystko co cenniejsze, w Muzeum rapperswilem zebrało, że więc ta Polska jest bardzo biedna i na szarym końcu narodów cywilizowanych kroczy. To też winny być one przeniesione do kraju, jako Muzeum narodowe rapperswile. Muzeum to w Warszawie powinno być zbiorem narodowych pamiątek, jedynie pamięci walk porzecznych poświęcone.

Rząd polski niezawodnie pomyśli o zebraniu wszystkiego, co się do walk o niepodległość odnosi, a dotąd po całym obszarze ziem polskich i na emigracji jest rozproszone. Muzeum rapperswile to przyszłej instytucji może stać się zaczątkiem.

## Nasze sprawy.

### Przed otwarciem rady miejskiej w Sosnowcu.

Po długim oczekiwaniu nareszcie rada miejska przystępuje do pracy dla dobra miasta i jego mieszkańców.

Sądźmy, że przez ten długi okres ucichły już wszelkie namiętności partyjne, które towarzyszyły tworzeniu się tej ważnej dla nas instytucji, i że nic dziś nie stanie na przeszkodzie uczciwej i ciągłej pracy.

Skład rady naszej jest następujący:

Grupa byłego C. K. N-u: pp. Jankowski, inż. Nowakowski, inż. Malinowski, dr. Zieleniewski i Warehoł.

Koło N. D-cji: pp. mecenas Borowski, dr. Falkowski, ks. Mazurkiewicz, inż. Rudowski, inż. Przedpelski, Kuliński, Mrokowski, Zdebich, Wosiński, Flak, Kruszyński i Kucharski.

Koło gospodarcze: pp. inż. Pojawski, Wieczorek, Przytułski i Banasik.

N. Z. R.: pp. Dziurzyński i Nowak.

P. P. S. lewica: p. J. Strzelecki.

Wielki przemysł: pp. Schön i Meyerhold.

Przedstawiciele ludności żydowskiej: pp. dyrektor Ignacy Landau, Reicher, Majmon, Reichnic, Kabak, Adolf Landau, Judenherz i Berniker.

Zauważyć trzeba, że powyższe ugrupowanie radnych dziś już jest przestarzałe, różne bowiem względy wpłynęły na zmianę zapatrywań panów radnych. Sądźmy, że na pierwszym zebraniu odbędzie się nowe ugrupowanie i wtedy podamy je ponownie do wiadomości ogółu.

D. 23 k. m., t. j. we czwartek o godz. 9 rano, odbędzie się w

kościółce parafjalnym w Sosnowcu uroczyste nabożeństwo, którym rozpoczyna swą pracę rada miejska.

Na nabożeństwie wszystkich bez wyjątku p r ó c z członków rady obecni będą przedstawiciele wszystkich instytucji społecznych, kulturalnych, oświatowych i zawodowych Sosnowca, a chór „Lutni” wykona pieśń religijną. Na skrzypcach grać będzie prof. Mazurkiewicz.

Posiedzenia rady odbywać się będą w sali dawnej resursy w domu p. Mrokowskiego przy ul. Warszawskiej. Sala ta musi być dostosowana do swego nowego przeznaczenia, lecz przeróbka rozpocznie się dopiero po 1-yim październiku, na co wyasygnowano mk. 5.000.

Pierwsze posiedzenie rady odbędzie się d. 23 b. m. o godz. 4 popołudniu. Zwołał je prezes rady p. Meyerhold.

W dniu tak ważnym dla rozwoju miasta naszego witamy Sz. Radę i przesyłamy Jej życzenia najszczerzejsze pracy owocnej. (r.)

### Macierzyństwo?

## Kronika.

### Ogólna.

Sądy polskie a żydzi. Gazety żydowskie donoszą: „Jak wiadomo, z d. 1 września sądy przechodzą wyłącznie w polskie ręce. Jak się dowiadujemy, wielu żydów podało prośby o przyjęcie do sądów polskich. Kilku już obiecano przyjąć. Pozatem interesuje się tą sprawą grupa wybitnych adwokatów żydów, którzy grają dotąd wybitną rolę w adwokataturze w Sosnowcu.”

Adwokaci ci weszli już w styczniu z osobami, stojącymi blisko urzędowania sądów polskich i jest nadzieja, że sprawa będzie załatwiona tak, iż wielu znanych adwokatów otrzyma posady w nowych sądach polskich.

Banknoty z „dziurką”. „Kur. Warsz.” pisze:

„Liczne nadużycia przy płaceniu w sklepach banknotami wciąż się powiększają. Od pewnego czasu zjawilo się dużo uszkodzonych banknotów rosyjskich, widocznie sztucznie przez spekulantów wypuszczonych, i na tym tle rozwija się lotrowska gra, polegająca na tym, iż nawet lekko przetartych na zgięciach banknotów sklepikarze nie chcą przyjmować. Wiele banknotów jest sztucznie przekłótych; co łatwo można poznać przez szkło powiększające. Cel tej oszukańczej akcji jest prosty i idąc po nitce do kłębka posiadacz banknotu z „dziurką” dowie się, że wymienić go można tylko „pod bankiem” gdzie istnieje szereg kantorów wymiany. Tam zaś zorganizowani spekulanci przyjmują banknoty, żądając ustępstwa 20—25 proc. i zarabiając na tym bardzo poważne sumy. Oczywiście, skupione z lichwiarskim procentem banknoty znów są puszczane w obieg przy pomocy agentów.

Jest to zatem zorganizowana oszukańcza akcja bandy spekulantów, której biernie poddają się różni właściciele sklepów, powiększając zdenerwowanie i tak dość umęczoną przez lotrowską spekulację żywnościową publiczność”. Kubek w kubek, jak u nas.

Herbata ze strużyn jabłek. Nastaje pora dojrzewania jabłek. Na czasie więc będzie dziś, kiedy herbaty niema, przypomnieć, że ze strużyn od jabłek znakomitą uzyskuje się herbatę. W czasach pokojowych nikomu nie chciałoby się podejmować takiego mozołu, dzisiaj inaczej. Należy więc jabłko dobrze obmyć i wytrzeć, cienko skrajać skórkę i suszyć, ale nie na słońcu, które wyciąga barwnik i aromat, ani nie na blasze gorącej, gdyż cukier zawarty w strużynach skarmelizuje i zgorzknieje. Łyżka stołowa strużyn wyda 2 szklanki dobrej herbaty koloru żółtawego w smaku przypominającą herbatę z winem lub cytryną.

Polskie paszporty w Szwajcarii. Z Genewy donoszą: Wskutek zaostrzonych w czasie wojny przepisów paszportowych w Szwajcarii, znalazło się w kłopotliwym położeniu wielu Polaków, zwłaszcza obywateli Królestwa Polskiego, którzy ze względów zasadniczych nie chcieli legitymować się dawnymi papierami rosyjskimi. Dzięki usilnym staraniom i energii prezesa Delegacji Towarzystw Polskich w Genewie p. Piotra Kluczyńskiego, rząd kantonów: genewskiego i wodejskiego (Lozanna) upoważnił projektodawcę do wydawania specjalnych paszportów polskich. Paszporty te, ciekawy dokument dla naszego archiwum wojennego, przypominają nieco wyglądem zewnętrznym paszporty francuskie. Widnieje na nich herb Polski i pieczęć z naszym orłem Jagiellońskim.

### Loteria Legionów Polskich.

Rozdawanie kolekt loterii klasowej Legionów polskich została



## Kobieta - żołnierz.



Rosyjskie „bataljony śmierci” w ostatnim czasie zajmują wiele opinij publicznej. Według wieści z Petersburga bataljon ten po raz pierwszy wystąpił do boju w d. 26 lipca pod Smorgoniami, gdzie komendant, pani Boczarew, którą właśnie przedstawia nasz rysunek według fotografii rosyjskiej, została ranna.

przynano kolekty, otrzymali już zawiadomienie. Obecnie odbywa się przyjmowanie kaucji kolektorskich, które potrwa do 25 b. m. Kaucje, składane przez kolektorów w Głównej kolekcji przy ulicy Trębackiej 2, lokowane są w Banku Ziemiańskim. Bilety loterii Legionów za kilka dni znajdują się w sprzedaży u kolektorów. Barwnie wykonane noszą na przedniej stronie orla białego w czerwonym polu, na drugiej zaś orla z koroną. Losy podpisane są przez dyrektora loterii kap. Bobrowskiego.

Wobec szerzonych pogłosek, stwierdzić należy, że humanitarne przedsiębiorstwo Legionów niema nic wspólnego z polityką, ani z chwilową sytuacją. Powołane do życia jedynie w zamiarze niesienia pomocy inwalidom, wdowom i sierotom po poległych legionistach, oraz weteranom z 1863 roku, nie służy żadnym celom politycznym, ale spełnić ma dzieło miłosierdzia. W jakimkolwiek kierunku miałyby potoczyć się wypadki, jedno jest pewnym, a mianowicie, że inwalidzi legionowi są i będą, że są wdowy i sieroty po poległych na polu i chwały i że trzeba im w obecnych warunkach ciężkich nieść pomoc materialną i moralną opiekę.

W obliczu nędzy, wobec bezpośredniego ofiar wojny, nikt nie będzie uprzął polityki. Każdy, kto został inwalidą w Legionach, bez względu na to, w którym służył pułku i brygadzie, otrzyma z dochodów loterii zaopatrzenie, podobnie jak wszystkie, bez różnicy, wdowy i sieroty po legionistach.

Wszystkie inne wieści, łączące loterię Legionów z chwilowym położeniem, usiłujące nadać dobroczynnemu przedsiębiorstwu piętno stronniczości, są pozbawione wszelkiej prawdy, są aktem złej woli i chorej wyobraźni. Jeszcze raz stwierdzamy, że loteria Legionów służyć będzie wyłącznie celom miłosierdzia i sprawie łagodzenia ludzkiego cierpienia.

## Z Sosnowca.

**Sekwestr żelaza.** Rozlepiono na ulicach miasta rozporządzenie, dotyczące sekwestru i ponownego zgłoszenia całego zapasu żelaza, wszelkiego rodzaju i fasonu, oraz popiołów metalicznych.

**Ze szkół.** W wyższej szkole realnej im. Staszycy nowy rok szkolny rozpocznie się nabożeństwem w niedzielę, 9 września o g. 9 rano.

**Zapowiedź koncertów.** Akademickie „Koło zagłębian” zamierza urządzić w dn. 10 i 11 września r. b. koncerty muzyczne w sali teatru Zimowego przy współudziale wychowawców Konserwatorium warszawskiego. Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

**Z „Lutni”.** W czwartek, 23 b. m., chór „Lutni” bierze czynny udział z racji otwarcia rady miejskiej w nabożeństwie o g. 8 i pół rano w kościele parafialnym, wobec czego członkowie chóru proszeni są o przybycie do lokalu „Lutni” w środę o g. 8 wieczorem.

**Kabaret Warszawski** „Miraż” przybył do Sosnowca na 2 przedstawienia, które się odbędą w teatrze Zimowym we czwartek i w piątek. Udział w kabarecie wezmą: kapelmistrz opery i operety warszawskiej i autorka-pieśniarka Anda Kitschmann, primabalerina teatru Wielkiego Marja Sznarowska, artystka teatru krakowskiego, Karol Hanusz, pieśniarz i art. scen krakowskich oraz Henryk Małkowski, autor-monologista. Kabaret ma zapewnić powodzenie nie tylko ze względu na zespół, lecz i na ustaloną już renomę, dla Sosnowca zaś stanowi nieładą uczcę ze względu na stały brak rozrywek.

**Ze szpitalnictwa.** Wobec coraz częściej przytrafiających się wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, zarząd miasta istniejący w Sielcu szpital w barakach, którego część zajmują chorzy na choroby wewnętrzne, postanowił przenieść na choroby zakaźne. Na szpital dla chorych wewnętrznych wynajęty został dom p. Wolka przy ulicy Aleja, dokąd niebawem przeniesieni zostaną z baraków wszyscy chorzy.

**O komunikacji Sosnowca z Sielcem.** W swoim czasie na łamach „Iskry” poruszona została sprawa uregulowania stałej komunikacji pieszej przez mostek przy ulicy Jasnej.

Pomimo jednakże ufundowania na Czarnej Przemszy mostku przy ul. Jasnej kwestja ustalenia komunikacji zależna została od Towarzystwa Hr. Renard, które może wzbronić przejścia od mostku przez swoje place pomiędzy zabudowaniami b. kordonu w kierunku ul. Sławkowskiej.

Obecnie magistrat nawiązał odnośne pertraktacje z zarządem tego Towarzystwa.

**Czy „Kurjerowi” wiadomo,** że jeden z reprezentantów jego drukarni, starając się o roboty drukarskie dla „Kurjera Zagłębia” w razie odmowy stosuje system groźby, mówiąc: „pożalujecie tego, panowie” lub „my was już nauczymy”.

Ani na chwilę nie przypuszczamy, aby ten pan przemawiał w imieniu redakcji, lub był w stanie spełnić zapowiedzianą groźbę, ale, bądź co

bądź, takie odzywianie się podkopuje powagę prasy, gdyż niejeden mniema, że istotnie redakcja mści się, gdy nie otrzyma robót dla swej drukarni. Trzeba temu zapobiec.

## Komunikat komisji żywnościowej.

Od pewnego czasu w „Kurjerze Zagłębia” spotykane są notatki, kierowane pod adresem komisji żywnościowej, niezgodne z prawdziwością, wobec tego czujemy się w obowiązku oświadczyć, że nie zawsze można porównywać stosunki aprowizacyjne całego kraju z Sosnowcem gdyż powiat będziński zależny jest od władz powiatowych swoich, każdy zaś inny powiat od swoich.

Jeżeli chodzi o ziemniaki, o czym w Nrze 188 wspomina „Kurjer”, to komisja żywnościowa już oddawna stara się o ich dowóz, dotąd jednak ziemniaków nie otrzymała. Co zaś do cukru, o czym w tym samym numerze zaznacza „Kurjer”, to musimy zaznaczyć że podwyższanie cen cukru nastąpiło z powodu podwyższenia go właśnie przez odnośne rozporządzenie, na które powołuje się „Kurjer”. Zaznaczyć przytym należy, że mowa w rozporządzeniu o cukrze kontyngensowym, tymczasem notatka w „Kurjerze” zdaje się tego nie wiedzieć. Cukier poza-kontyngensowy w cenie się nie podniósł, jeżeli chodzi o sklepy Komisji żywnościowej.

W sprawie zaś rzekomego zamknięcia wcześniej sklepu, o czym mówił przed kilku dniami tenże „Kurjer”, zaznaczamy, że w tym dniu pracowano właśnie w tym sklepie do godziny 7-ej wieczorem, zamykano go zaś chwilowo do załatwienia natłoczonej publiczności. Godziny handlu są w sklepach komisji żywnościowej ustalone i do tego się stosujemy.

**Kino Oaza**  
D Z I S  
z **Olga Desmond**  
**Marysienka**

## Z Będzina.

**Ceny maksymalne na sól** Rozporządzeniem policyjnym wyznaczona została cena maksymalna na sól stołową 15 fen. za funt polski.

Niestosujący się do tej ceny będą karani grzywną do 5,000 mk. i więzieniem do 6 miesięcy.

**Sekwestr ziemiopłodów.** W myśl rozporządzenia policyjnego dla obszaru przemysłowego pow. będzińskiego, wydane przez c. n. szefa powiatu, które ukazało się na murach miasta, zasekwestrowane ziemiopłody winny być dostarczone natychmiast bez specjalnego wezwania do kompetentnego komisariatu policyjnego, gdzie będą wydawane poświadczenia odbioru z wyznaczeniem terminów, w których nastąpi wypłata za dostarczone zboże. Płacone będą ceny maksymalne. Wykroczenia przeciwko powyższemu rozporządzeniu karane będą grzywną do 10,000 mk. lub więzieniem do 6 miesięcy.

**Kradzież pasów.** W młynie „Merkury” przy ul. Modrzewskiej skradziono w tych

dniach pasy, wartości około 8,000 mk. Złodziei dotąd nie wykryto.

## Z Dąbrowy.

**Przed wyborami.** Termin składania list kandydatów został oznaczony na cztery dni, a mianowicie listy składać można w biurze komisarza wyborczego (lokal komendy powiatowej) od 22 do 25 sierpnia włącznie.

W sobotę ubiegłą odbył się wiec rzemieślników i drobnych kupeców, którzy stworzyli własny komitet wyborczy.

W niedzielę zaś dwa wiece zwołali socjaliści. — Polska lewica socjalistyczna obradowała w szkole miejskiej przy ul. Sławkowskiej, a polscy socjaliści w miejscowej remizie.

Po za tymi partjami ma swój komitet Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości. Miał powstać również komitet pod nazwą „Oszczędność”, lecz o działalności jego dotychczas nie słyhać.

Żydzi stworzyli również własny komitet.

**Ze szkół.** 8 kl. gimnazjum żeńskie w Dąbrowie z programem szkół męskich otwiera w roku bieżącym ósmą klasę, która przygotowuje uczennice do egzaminu maturalnego. Egzaminy powakacyjne rozpoczną się 30 sierpnia.

**Wieści z Rosji.** Antoni Wilczyński z córkami i Karolowie Turczyński zawiadamiają Bolesławów Tołoczaków w Dąbrowie, że wszyscy są zdrowi i na miejscu, powodzi się im dobrze. List wasz otrzymaliśmy w maju. Pisujemy do was często.

## Z kraju.

**Huragan w Kutnowskim.** W zeszły piątek znaczną część powiatu kutnowskiego nawiedziła straszna burza z deszczem i piorunami. Do godziny 5 pop. była przecudna pogoda. Nagle niebo się zachmurzyło, zerwała się silna wichura, jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają, poczęło się błyskać i grzmieć. Miejscami wicher porzewracał drzewa, wyrwijając je z korzeniami i porzywał dachy.

**Pszczoly na miejskim bruku.** W środę wieczorem na ul. Namiestnikowskiej w Lublinie z wozu niewiadomego właściciela wylał się miód w znacznej ilości na przestrzeni kilkunastu metrów kw. [Nazajutrz to miejsce zostało liberalnie pokryte całą armią pszczoł, które zbierały miód przez kilkanaście godzin. Miejsce to zostało zagrodzone, aby przejeżdżające wozy nie rozgniotły pożytecznych owadów. Tłumy ludzi przyglądały się temu niezwykle mu zjawisku.

Donosi o tym „Ziemia Lubelska”.

## 600-na rocznica nadania m. Lublinowi samorządu.

Dnia 10-go sierpnia br. minęło 600 lat od chwili, gdy Władysław Łokietek, książę krakowski, nadał Lublinowi prawo magdeburskie, 100 łanów ziemi i inne przywileje.

Z okazji tej odbyło się w Lublinie uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którym zastępca władz okupacyjnych pułk. Hausner oświadczył, że z okazji tej rocznicy cesarz Karol I ofiarował 10,000 koron na biednych do dyspozycji miejskich zakładów dobroczynnych m. Lublina. Dziękując za hojną ofiarę, prezydent zgłosił wniosek Zarządu m., aby wysłać do J. C. i K. M. Karola I adres dziękczynny.

Wniosek ten jednogłośnie uchwalono.

Drugi wniosek: Rada miasta uchwala sprowadzenie z powrotem do Lublina wywiezionego do Wilna archiwum Ziemi Lubelskiej i Podlasia i umieszczenia takowego w Lublinie pod nazwą Archiwum im. Króla Władysława Łokietka, a w tym celu wzywa Magistrat do przedsięwzięcia robót przygotowawczych oraz do ułożenia kosztorysu potrzebnych na ten cel kredytów.

Wniosek trzeci jest następujący: Rada m. uchwala corocznie

**W 7 kl.**  
**Szkole Handlowej Żeńskiej**  
Dęblińska 1.  
**Zapisy uczucie od 25 sierpnia**  
od 10 — 1 rano i od 4 — 7 po południu.  
**Egzaminy wstępne 3 września**  
**Lekcje 6 września.**

**W 8-o klasowej**  
**Wyższej Szkole Realnej im. Staszycy**  
powakacyjne egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 1 września. — Ilość miejsc do kl. I, II, IV, VII b. ograniczona. Podania z odnośnymi dokumentami (metryka, świadectwo szczepienia ospy) i załączeniem 25 mk. przyjmuje kancelaria szkolna od 20 sierpnia w godzinach przedpołudniowych.

**Dyrekcja Szkoły.**

ogłoszenia i ogłoszenia w tym celu należy przysłać do redakcji „Iskry” w Sosnowcu, ul. Sławkowskiej 1.

Wszystkie ogłoszenia w tym celu należy przysłać do redakcji „Iskry” w Sosnowcu, ul. Sławkowskiej 1.



asygnować rb. 500 na studia z dziedziny historii Lublina oraz wydawnictwa, względnie na nagrody za prace w tej dziedzinie. W tym ostatnim wypadku rozdawnictwo nagród powierza Krak. Akad. Umiej. z udziałem delegata Rady m. Lublina.

I wreszcie ostatni wniosek przedłożony Radzie proponuje: Rada m. uchwała plac przed gmachem magistratu nazwać placem Kr. Władysława Łokietka.

W Watykanie panuje pogląd, że propozycja ta, której spełnienie nie przesądza wcale kwestji rokowań, nie powinna napotkać na silniejszy opór.

ROTTERDAM. Wieść o zamiarze Watykanu wystąpienia z wnioskiem zawieszenia broni przedostała się już do Londynu i wywołała paroksyzmy wściekłości w syndykacie prasy lorda Northcliffa.

„Times” pisze: Politycy watykańscy myślą się, przypuszczając, że cele wojny koalicji ograniczają się do wskazań, zawartych w nocie papieża. My, Anglicy, mamy swoje własne cele, od których nie odstępimy nigdy!

Natomiast prasa niezależna omawia sprawę tę ze spokojem i stwierdza, że pod pewnymi warunkami, zawieszenie broni dojść może do skutku.

### „Times” o odszkodowanie Polski.

Prasa angielska zajmuje wobec pokojowej propozycji papieżkiej na razie stanowisko nieprzyjane.

„Times” twierdzi, że Papież stanął na stanowisku pokojowego programu Niemiec, który uzupełnił tylko żądaniem odszkodowania zniszczonych obszarów Belgji, Serbji i północnej Francji.

W tym względzie podnoszą „Times”, że nota Papieża nie zawiera żądania odszkodowania Polski, która w równej mierze przecież ucierpiała.

„Times” dziwi się, że Watykan wierzy w skuteczność swej akcji.

# WOJNA ŚWIATOWA.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

### Zachodnia widownia wojny.

#### Grupa wojsk. ks. Rupprehta.

Oprócz silnego chwilałami ognia niszczącego w niektórych odcinkach frontu flandryjskiego i nad Aisną, nie toczyły się żadne większe działania bojowe.

#### Grupa niem. następcy tronu.

Pierwszy dzień bitwy pod Verdunem dał francuzom taki sam rezultat, jaki dały wielkie ataki angielskie we Flandrii w dniach 30 lipca i 16 sierpnia. Przewaga materiału i bezwzględne zużycie mas ludzkich nie są w stanie złamać niemieckiej siły bojowej, a na froncie 20 kilometrów przeciwnik odniósł nieznaczny sukces lokalny, przyczem atak jego nie powiódł się.

Dnia 11 sierpnia rozpoczęło się potężne przygotowanie artyleryjskie do wielkiego natarcia, które na wezwanie Anglii podjęło wczoraj wojsko francuskie.

Od lasu pod Avocourtem aż do wschodniego skraju lasu Caurieres stanowiska nasze zamienione zostały w dalekie obłudne pole wyrw, wskutek najwyższej spotęgowanej działalności artylerji przeciwnika w ostatnich godzinach przed atakiem.

Wczornym rankiem, dnia 20 sierpnia, pod osłoną ognia artylerji, ruszyła do szturm w głębokich szeregach i gestymi masami piechota francuska.

W wielu punktach czarni i biali francuzi wtarli do naszej strefy obronnej, w której każdy krok naprzód okupiony być musiał naszym wojskom bojowym krwawymi ofiarami. Zacięte walki na bagnety i silne kontrnatarcia prawie wszędzie nieprzyjaciela odrzuciły.

Straszną walkę toczyła się przez cały dzień to tu, to tam. Na zachodnim brzegu Mozy w rękach francuzów pozostały tylko wzgórza „Mort Homme” i południowy brzeg lasu Kruczego. My leżymy tutaj bezpośrednio u północnego stoku góry.

Na brzegu wschodnim linja bojowa jeszcze mniej została przesunięta. Nieprzyjaciel zyskał cokolwiek terenu tylko u wzgórza 344, na południowym wschodzie od Samogneux i w lesie Fosses.

Srodki, przewidziane przez kierownictwo, pokazały się świetnymi. Obok wzorowej wytrzymałości i działalności walczącej piechoty, na zupełne uznanie zasługuje również artylerja, niszcząca działalność kto-

rej, znacznie szkodząca nieprzyjacielowi w jego pracach przygotowawczych oraz w pochodzie do ataku. Również skuteczna obrona przypada jej w znacznej części. Inne oddziały, jako to: pionierzy i lotnicy przyczynili się względnie do pomyślnego zakończenia dnia.

Straty piechoty francuskiej, odpowiednio do biorącej udział w walce masy, są wyjątkowo wysokie.

Bitwa pod Verdunem nie zakończyła się jeszcze. Dzisiaj rano rozgorzały nowe walki na wielu punktach frontu. Kierownicy i wojska ufają w pomyślny wynik.

\* \* \*  
Zestrzelono 26 latawców nieprzyjacielskich. Straciliśmy 5 latawców.

### Wschodnia widownia wojny

Od Dźwiny do Dunaju sytuacja nie uległa zmianie.

#### Front macedoński.

Nic nowego.

## Anglia a nota Papieża.

AMSTERDAM. W odpowiedzi na interpelację w Izbie gmin, oświadczył lord Robert Cecil, że Anglia odpowie na notę papieża, po naradzie ze sprzymierzeńcami. Gdyby papież zdołał skłonić Niemcy do ścisłego sformułowania swych celów wojennych, to spełniłby dobre dzieło.

Na inne pytanie, czy Anglia pozostawi sformułowanie odpowiedzi Ameryce, która wzięła udział w wojnie ze względów międzynarodowych, lord Cecil odmówił odpowiedzi.

## Propozycja zawieszenia broni.

LUGANO. Z poważnych źródeł rzymskich donoszą, co następuje:

Przyjęcie, jakiego doznała nota papieża, wywarło w Watykanie wrażenie, że pomimo sztucznie nieprzychylnego stanowiska prasy, wśród rządów państw wujących panuje raczej skłonność do przychylnego rozważania propozycji Ojca świętego.

Ze jednak zachodzą obawy, iż agitacja dzienników, utrzymywanych przez spekulantów wojennych, może wywrzeć niepożądany wpływ na dalszy przebieg akcji pokojowej, jak twierdzą w kołach, doskonale zwykle poinformowanych w sprawach, dotyczących Stolicy Apostolskiej, zamierza Ojciec święty wystąpić w tych dniach z propozycją natychmiastowego zawieszenia broni do chwili opracowania i ogłoszenia odpowiedzi na notę pokojową.

## Strajk powszechny w Rosji.

SZTOKHOLM. Zjazd robotników i urzędników kolejowych w Moskwie uchwalili rezolucję, która może mieć za skutek strajk powszechny w Rosji.

Ruch na dystansach Moskwa — Kazań i Moskwa — Jarosław już został zawieszony. Minister komunikacji udał się do Moskwy.

Z powodu stanowiska rządu tymczasowego w sprawie konferencji sztokholmskiej, zagrozili bezrobociem robotnicy przemysłu metalurgicznego.

Wskutek odmowy robotników poddania się kontroli państwowej, stanęły fabryki amunicji w okręgu moskiewskim. Gdy komisarz rządowy zaważwał wojsko, doszło do krwawych starć.

W Zagłębiu donieckim wybuchł strajk polityczny, Ruch strajkowy zakreśla coraz szersze kręgi.

## W Gimnazjum W. Replińskiej

zapisy od 20 sierpnia od 10 — 12, poprawki i egzaminy od 27 sierpnia r. b. Początek lekcji 3 września. Opłaty podwyższone.

## Lekcje zbiorowe w ieczorowe

języka łacińskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, stenografji, matematyki handl., buchalterji i pisanja na maszynach rozpoczną się 3-go września r. b.

Można się zapisywać i na poszczególne przedmioty w szkole fachowej dla biurowców, Kołtataja 3.

Warunki na miejscu.

## Stowarzyszenie Techników w Sosnowcu

zawiadamia p. p. członków, że w niedzielę d. 26 b. m. odbędzie się w lokalu własnym, w Sosnowcu przy ul. Czystej p. № 9

## OGÓLNE

## zgromadzenie dyskusyjne

NA TEMAT:

**Zarys organizacji badań geologicznych i górniczych w Państwie Polskiem.**

Początek posiedzenia punktualnie o godz. 3 po południu.

## 8-kl. Gimnazjum żeńskie w DĄBROWIE

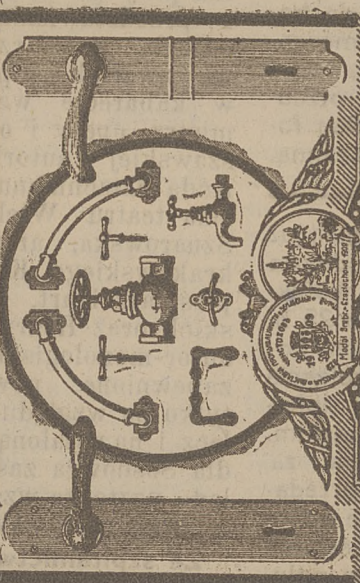
— 3-go Moja № 10. —

Zapisy od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 6 ej.

Egzaminy dn. 30 sierpnia.

— 8-ma klasa jako kurs przygotowawczy do matury. —

ZAKŁADY MECHANICZNE  
J. KRUSZYŃSKI  
W SOSNOWCU, ul. Wiejska 5 i Przejazd 1



Kłamki z żylizkami  
SPECIALNOŚĆ  
ANTYBKI oliwki do okien  
PORĘCZE ochronne do drzwi i okien  
ślepowych. Śruby (traciki) do pieców  
Kraty żelazne zlewowe.

## NACZNIK ZETONY

dla szkół towarzystw kulturalnych i sportowych, oraz do celów kwesty ulicznej

wykonywa

Jedyna w Zagłębiu Fabryka Wyr. Met.

Goldberg i Kuciński

Sosnowiec Przejazd 1.

## Włodzimierz Przybylski

Sosnowiec, Sławkowska 7,

wykonywa szacunki ubezpieczeniowe dla Towarz.

wzajemnych ubezpieczeń rządowych w Królestwie.

## Drobne ogłoszenia

**Sprzedam** magiel z białym marmurowym Starososnowiecka 12.

**Nauczycielka** z praktyką i poszukuje posady w szkole ludowej. Wiadomość w Redakcji.

**Poszukiwane** mieszkanie, składające się z 3 lub 4 pokoiów z wygodami w dobrze utrzymanym domu. Zgłoszenia pod J. M. do Administracji „Iskry”.

**Zaginęła** książka żywonościowa wydana przez kopalnię H. Renard na imię Stefan Szynkler.

**Legjonista** zgubił portmonetkę zawierającą kasy i Br. komdta Piłsudskiego. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem w redakcji.

## „W obozie jeńców”

**Broszura** pod powyższym tytułem (wrażenia delegata T-wa. Opieki nad polskimi obozami wojennymi w Niemczech) J. Jadczyka wyszła już z druku, którą nabyć można w administracji „Iskry” w Sosnowcu. Przy nabyciu większej ilości odpowiedni rabat.

**Stare gazety** na pudy i fundy do sprzedania. Administracja „Iskry”.

**Galezowska**, Staro Sosnowiecka 12 udziela lekcyj kroju, sposobem amerykańskim, oraz szycia. Osoby pragnące pracować samodzielnie przyjmują na naukę.

**R. M. O** w Sosnowcu wynajmuje młockarnię po 5 marek dziennie. Zapisy w lokalu R. M. O. od 9 r. do 6 po południu.

**Potrzebni** zdolni ślusarze i uezniowie do terminu. Zakłady Mechaniczne J. Kruszyński, Wiejska 5.